

## **PRZEMIANY ORGANIZACYJNE TEATRU W POLSCE W LATACH 1989–2009**

### **Organizacja życia teatralnego**

Po 1989 roku nastąpiły istotne zmiany organizacyjne związane z funkcjonowaniem teatrów w Polsce. Pierwsze, zaniechane wkrótce, próby reformy organizacji życia teatralnego polegały na ustanowieniu kategoryzacji oraz wdrożeniu projektu Rady Teatru, którego celem było wyłonienie 15–16 teatrów państwowych. W tym okresie wprowadzono także pewne regulacje prawne dotyczące funkcjonowania teatrów publicznych (ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej).

Wkrótce nastąpił proces decentralizacji, w tym także teatrów publicznych, który przebiegał w trzech etapach:

1. inicjatywy oddolne w latach 1991–1992, gdy pojedyncze teatry państwowe były spontanicznie przejmowane przez samorządy miejskie (Gdynia, Toruń, Warszawa);
2. program pilotażowy w latach 1993–1996, gdy decyzją rządu wybrane samorządy przejęły część zadań podlegających do tej pory administracji rządowej (na przykład w dziedzinie kultury), ale przy ich realizacji korzystały ze środków finansowych budżetu państwa;
3. reforma administracyjna w 1999 roku, gdy stworzono dwa dodatkowe poziomy samorządu terytorialnego (powiatowy i wojewódzki).

W wyniku tych działań niemal wszystkie instytucje państwowe zostały przekazane samorządom. Jeśli chodzi o teatry, w gestii państwa zostały dwa teatry dramatyczne i jedna opera (dla porównania w 1989 roku było 111 teatrów państwowych).

W omawianym okresie władze w różnoraki sposób postępowały wobec podległym im teatrom: tworzone nowe placówki, likwidowano stare, przykazywano, dzielono i łączono teatry publiczne, proponowano współprowadzenie teatrów przez różne podmioty, wreszcie tworzone teatry impresaryjne (bez stałych zespołów artystycznych), a także otwierano teatry w ramach innych instytucji (na przykład centrów kultury czy agencji artystycznych).

W pierwszej dekadzie po 1989 roku polskim teatrom towarzyszył przede wszystkim lęk przed likwidacją. Ostatecznie zlikwidowano dwie instytucje (w Słupsku i Grudziądzu), częściej likwidacjom ulegały zespoły artystyczne, zdarzało się też łączenie dwóch teatrów w jeden (na przykład tak stało się z krakowskimi teatrami Ludowym i Maszkaronem). Sposobem na zwiększenie możliwości działania najlepszych instytucji teatralnych w kraju stało się współprowadzenie teatrów przez różne instytucje, na przykład przez dwa samorządy, przez samorząd i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy przez samorząd i organizacje pozarządowe.

Jeśli chodzi o system finansowania teatrów publicznych, stworzono w tym zakresie podstawowe regulacje prawne. Ważną rolę w finansowaniu teatrów odegrała także reforma administracyjna z 1999 roku. Obecnie na strukturę finansową teatrów poza środkami pochodzącymi od samorządów i państwa składają się wpływy własne w wysokości 20–30% oraz wpływy od sponsorów do 3%. Potencjalnie dodatkowymi źródłami środków finansowych mogą być także programy ministra kultury oraz fundusze europejskie.

Oddzielną kategorię w życiu teatralnym kraju pełnią teatry niepubliczne – jest to ogólne określenie teatrów, które nazywa się alternatywnymi, komercyjnymi, nieinstytucjonalnymi, niezależnymi, offowymi, prywatnymi, a które działają bez stałej dotacji i na ogół bez etatów – wykorzystując różnorodne podstawy prawne i źródła finansowania. Teatry te na ogół funkcjonują jako stowarzyszenia, fundacje lub spółki, a finansowane są w ramach dotacji celowych czy grantów przyznawanych w drodze konkursów przez samorzady lub Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stosunkowo nowym aspektem działania teatrów niepublicznych są różne formy stałej współpracy z władzami publicznymi (wieloletnie dotacje, udzielanie pomieszczeń, współprowadzenie instytucji kultury). Jednak po doświadczeniach ostatnich lat można stwierdzić, że perspektywy partnerstwa publiczno-prywatnego nie rysują się różowo.

W złym stanie znajduje się także infrastruktura teatralna. Ani przed, ani po 1989 roku teatry nie były objęte systematycznym planem remontów oraz odnawiania infrastruktury technicznej, postępowała natomiast dalsza degradacja budynków i zużycie wyposażenia. Jednak od końca lat dziewięćdziesiątych coraz więcej scen jest remontowana. Paradoksalnie, „szczęście” miały teatry, które przeżyły katastrofę (Teatr Narodowy w Warszawie, Teatr Polski we Wrocławiu, Teatr Nowy w Łodzi) – odbudowy uczyniły z nich nowoczesne placówki teatralne.

Ważnym impulsem do modernizacji obiektów teatralnych jest możliwość ubiegania o fundusze unijne. Szereg teatrów stara się o środki z funduszy strukturalnych. W latach 2005–2008 jedenaście teatrów uzyskało wsparcie z Unii Europejskiej w wysokości ponad 150 mln zł.

W latach 1989–2009 roku przeprowadzono niewiele nowych inwestycji teatralnych. Znakiem czasu jest wykorzystywanie przestrzeni przemysłowych na działalność teatralną.

### **Diagnoza stanu obecnego na tle sytuacji teatru za granicą**

Przy analizie poszczególnych sektorów życia teatralnego: teatrów publicznych, niepublicznych (komercyjnych i non profit), teatrów lalek, teatrów operowych, teatrów muzycznych, teatru dla dzieci i młodzieży, festiwali teatralnych oraz zagadnień ogólnych: publiczności, zatrudnienia i nowych tendencji w organizacji teatrów warto odwołać się do sprawdzonych rozwiązań (szczególnie

w przypadku teatru dla dzieci i młodzieży oraz wspierania teatrów niepublicznych) funkcjonujących w innych krajach (Czechy, Francja, Niemcy, Dania), które można by zastosować w Polsce.

Według wskaźników statystycznych polskie teatry odnotowują niemal same wzrosty. Wzrosły: liczba teatrów (25%), liczba scen (60% – przybyło tak zwanych małych scen), liczba premier (20%). W latach 1989–2009 nie zmieniła się natomiast liczba przedstawień, która oscyluje wokół 33 000. Wciąż nie został też odrobiony spadek liczby widzów z lat 1988–1992 (w teatrach dramatycznych z 5,5 mln do 3,5 mln). W kolejnych latach liczba widzów utrzymuje się na podobnym poziomie. Polskie wyniki nie wypadają dobrze w porównaniu, na przykład, z danymi z Czech.

Nieustannie wzrasta liczba teatrów niepublicznych – jest ich około 180 (dla porównania w 1996 roku było ich 65) – od dużych teatrów z własną sceną po jednoosobowe firmy. Dane GUS-u w odniesieniu do teatrów niepublicznych są niepełne. Dotyczy to, zarówno liczby tego typu podmiotów, jak i ich aktywności, na przykład liczby premier. Wydatki na działalność niezależnych grup, które wciąż borykają się z problemami finansowymi, to nadal niewielki procent budżetów samorządowych, przeznaczanych na działalność kulturalną. Powstała swoista teatralna szara strefa – spektakle organizowane dla przedszkoli i szkół (czasem w ich siedzibie) – których nie uwzględniają żadne bazy danych, nikt też nie sprawdza poziomu tych produkcji.

Charakterystyczny model pracy polskich teatrów to stały zespół – ma on znaczenie tak artystyczne, jak i kulturotwórcze (szczególnie w mniejszych ośrodkach). Nieelastyczne prawo pracy powoduje kosztowne zespołów i zarzuty o etatyzację. Problemem twórców związanych z teatrami niepublicznymi jest to, że system emerytalny w Polsce faworyzuje zatrudnienie na etacie – praca w teatrach niezależnych nie sprzyja regularnemu płaceniu składek na ubezpieczenie emerytalne.

Po 1989 roku nastąpił bujny rozkwit festiwali teatralnych. To wynik ogólnoswiatowej tendencji rozwoju tej formy aktywności kulturalnej – jednocześnie władze publiczne zaczęły pozytywnie reagować na potrzeby twórców i odbiorców. W Polsce regularnie odbywa się około 250–280 festiwali teatralnych. Są to imprezy o różnej skali – od dużych międzynarodowych festiwali po kameralne coroczne przeglądy spektakli w powiatowych domach kultury. Właściwie nie ma miasta, w którym nie odbywa się jakiś festiwal teatralny.

Jednym z ostatnich zjawisk jest kształtowanie się centrów wieloteatralnych, gdzie pod opieką jednej instytucji funkcjonuje kilka małych zespołów, oraz teatrów multidyscyplinarnych, które rozszerzają swoją ofertę o wykłady, koncerty, wystawy czy projekty edukacyjne. Zauważalną tendencją jest także wydłużanie się sezonu teatralnego.

Teatry komercyjne wciąż nie znajdują dla siebie odpowiedniego miejsca, gdyż równolegle istnieją publiczne teatry o repertuarze farsowym. Ponadto, odczuwalny jest brak jasnej polityki teatralnej ze strony państwa.